

W jaki sposób można powiększyć długoterminowe oszczędności Polaków?

W ostatnich tygodniach Minister Rozwoju bardzo słusznie wskazywał na konieczność tworzenia długoterminowych oszczędności, które dawałyby atrakcyjniejsze możliwości ulokowania własnych środków przez obywateli, jak też stanowiłyby źródło finansowania nowych inwestycji gospodarczych. W celu zrealizowania tego prostego pozornie zadania wskazana jest jednak analiza zarówno niektórych elementów systemu podatkowego oraz modelu niektórych produktów bankowych, jak też oczekiwań klientów banków i innych instytucji finansowych oferujących swoim klientom produkty kredytowe i depozytowe.

Polacy posiadają około 500 miliardów zł. oszczędności, które ulokowane są głównie na rachunkach bieżących oraz na lokatach krótkoterminowych. Stan ten bywa niekiedy interpretowany jako brak nawyku Polaków do długoterminowego oszczędzania, chociaż lokowanie pokaźnych środków w oferowane klientom polislokaty lub firmy typu Amber Gold, może świadczyć o istnieniu społecznego zapotrzebowania na oferty oszczędności długoterminowych, lecz propozycje banków nie odpowiadają w wystarczający sposób na takie zapotrzebowanie. Brak atrakcyjnej oferty bezpiecznych lokat długoterminowych, przyczynił się do deponowania przez wiele osób własnych środków w produkty o dużym ryzyku inwestycyjnym, które często okazywały się bardzo niekorzystne dla klientów.

Minister Rozwoju zapowiedział ostatnio zmniejszenie podatku od uzyskanych odsetek bankowych z 19 do 10% dla lokat terminowych powyżej jednego roku, co także uzyskało pełne poparcie w publicznym wystąpieniu byłego członka Rady Polityki Pieniężnej. Aby ocenić, czy rzeczywiście rozwiązanie takie jest korzystne należy także uwzględnić więcej aspektów, gdyż projekt ten może również utrwalić niekorzystne rozwiązania zarówno w polskim systemie podatkowym jak też w bankowych produktach kredytowych, które ze względu na asymetrię do produktów depozytowych, powiększają ryzyko konsumentów.

Podatek od uzyskanych odsetek bankowych, zwany potocznie podatkiem Belki, został wprowadzony od początku 2002 roku, jako rozwiązanie tymczasowe, istniejąc już prawie 15 lat. W Stanach Zjednoczonych, jak też w wielu innych krajach, nie istnieje odrębny podatek od otrzymanych odsetek bankowych, lecz kwoty tych odsetek dopisywane są do innych dochodów podatnika i podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych. Metoda taka jest korzystniejsza dla podatników, gdyż w przypadku posiadania dochodu tylko z odsetek bankowych, objęty jest on również standardową kwotą wolną od podatku, która ogranicza wysokość podatku, czego nie można już uzyskać stosując tzw. podatek Belki.

Likwidacja podatku od otrzymanych odsetek bankowych, oraz doliczanie tych odsetek do innych dochodów podlegających opodatkowaniu, wymagałoby objęcia obowiązkiem składania zeznania podatkowego zarówno rolników jak i osoby uzyskujące dochód tylko z odsetek bankowych. Ze względu na to, że oferta lokat terminowych, po wprowadzeniu zmniejszonego podatku Belki, może stać się bardziej poszukiwana, to wieloletni związek tych lokat z ulgą w podatku od odsetek będzie utrudniał likwidację tego podatku, co na kolejne lata utrwali rozwiązanie tymczasowe, zmniejszając też motywację do szybszego objęcia rolników obowiązkiem składania zeznań podatkowych, który istnieje zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak też w wielu innych krajach wysoko rozwiniętych.

Ze względu na to, że znaczna część Polaków uzyskujących niskie dochody nie posiada żadnych oszczędności a zapowiedziane podczas kampanii wyborczej zwiększenie kwoty wolnej od podatku, na które czekają przede wszystkim te właśnie osoby, nie było jeszcze

wprowadzone, obniżenie podatku Belki dla osób posiadających środki na oszczędzanie długoterminowe, byłoby odebrane powszechnie jako wsparcie osób bardziej zamożnych.

Banki, wzorując się na oferowanych kilka lat temu, w celu uniknięcia podatku Belki, lokatach jednodniowych, mogłyby wprowadzić teraz lokaty na 13 miesięcy, 53 tygodnie, lub nawet na 367 dni, aby ponownie zachęcać klientów do swojej oferty uprawniającej do zmniejszonego podatku od odsetek, pozostawiając oprocentowanie lokat bez zmian. Stan taki może zmniejszyć wpływy budżetowe z tego podatku o kwotę dochodzącą nawet do jednego miliarda złotych rocznie jeżeli ponad połowa środków zdeponowanych obecnie w bankach zostałaby ulokowana na lokatach terminowych, przekraczających nieznacznie jeden rok. Pożądany efekt w postaci uzyskanie stabilnego rodzimego źródła finansowania inwestycji gospodarczych, poprzez zwiększenie oszczędności ludności, nie zostałby więc osiągnięty, powodując jedynie znaczne zmniejszenie wpływów z podatku od odsetek.

Warto zastanowić się więc dlaczego banki w Polsce nie są obecnie zainteresowane oferowaniem klientom atrakcyjnie oprocentowanych lokat długoterminowych, a można też niekiedy zauważyć, że lokaty wieloletnie są niżej oprocentowane niż lokaty roczne, co całkowicie zniechęca do oszczędzania na długoterminowych lokatach bankowych.

W najbardziej uproszczonej formie, bankowość polega na przyjmowaniu depozytów na ustalony termin i określone z góry oprocentowanie i udzielaniu kredytów na wyższe oprocentowanie. Bank przyjmując wieloletnią lokatę terminową musi wypłacić odsetki zgodnie z oprocentowaniem ustalonym w dniu założenia lokaty, nawet wtedy, gdy w trakcie trwania terminowej lokaty, stopy procentowe spadną. Najwygodniej jest więc dla banku udzielić kredyt na analogiczny termin, zarabiając na wyższym oprocentowaniu kredytu. Aby mechanizm ten funkcjonował prawidłowo musi zostać zachowana symetria w ustalaniu oprocentowań zarówno dla produktów depozytowych jak i kredytowych.

Niemal wszystkie banki w USA posiadają bardzo szeroką ofertę depozytowych lokat terminowych Certificate of Deposit (CD) z terminem depozytu do 5 lat lub nawet więcej, zachowując zróżnicowanie oprocentowania zachęcające do długotrwałego oszczędzania. Stan taki wynika między innymi z innego niż w Polsce modelu kredytów hipotecznych o zmiennej stopie procentowej, w których zmiana oprocentowania nie następuje wkrótce po zmianie stóp procentowych wprowadzonej przez Zarząd Rezerw Federalnych, będący odpowiednikiem Rady Polityki Pieniężnej, lecz okresowo, w zależności od rodzaju kredytu i terminu zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę, że kredyty hipoteczne stanowią główną część portfela kredytowego banków oferujących usługi klientom indywidualnym, sposób dokonywania zmian oprocentowań tych kredytów ma bardzo istotny wpływ na oprocentowanie lokat stanowiących źródło finansowania kredytów hipotecznych.

Banki w USA, stosują w kredytach hipotecznych o zmiennej stopie procentowej model Adjustable Rate Mortgage (ARM) w kilku wersjach, od corocznych zmian oprocentowań w wersji 1 Year ARM, poprzez trzyletnie zmiany w wersji 3 Year ARM, do pięcioletnich zmian w wersji 5 Year ARM, w których pierwsza zmiana oprocentowania dokonywana jest po upływie roku, trzech, lub pięciu lat od zawarcia umowy o kredyt, zachowując tym sposobem symetrię do metody zmian oprocentowań produktów depozytowych, które w okresach rocznych, trzyletnich lub pięcioletnich utrzymują stałe oprocentowanie ustalone przy założeniu lokaty. Banki w Polsce natomiast zmieniają oprocentowanie produktów kredytowych niemal natychmiast po zmianie stopy procentowej przez RPP, co wykazuje asymetrię do funkcjonowania produktów depozytowych, w których stopa procentowa zmienia się okresowo w zależności od upływu terminu lokaty.

Oprocentowanie depozytów jest także bardziej podatne na trendy w długookresowych planach kształtowania stopy procentowej. Obserwowany w większości krajów, w tym również w Polsce, od niemal ośmiu lat trend obniżania stóp procentowych, zniechęca banki do oferowania klientom atrakcyjnie oprocentowanych lokat długoterminowych, gdyż konieczność zmian oprocentowania kredytów wkrótce po obniżeniu stóp procentowych przez RPP, przy zachowaniu oprocentowań długotrwałych depozytów zmniejsza dochody banków. Jednakże podczas trendu wzrostu stóp procentowych sytuacja byłaby diametralnie inna i banki oferowałyby lepsze oprocentowanie lokat długoterminowych, wiedząc, że spodziewany wzrost stóp procentowych przez RPP pozwoli na szybkie podwyższenie oprocentowań kredytów i na dodatkowy zarobek banków, gdyż depozyty pozostałyby na niezmięnionej stopie procentowej aż do zakończenia terminu lokat.

Z powyższego wynika, że aby uzyskać stabilne długoterminowe oszczędności na lokatach, konieczne jest doprowadzenie do symetrii w zmianie oprocentowań produktów depozytowych i kredytowych. Efekt taki mógłby nastąpić po rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego która nakazywałaby odchodzić od obecnie stosowanego modelu dokonywania zmian oprocentowań kredytów hipotecznych, rekomendując model w którym następują okresowe zmiany stóp procentowych wprowadzane po roku, trzech lub pięciu latach od zawarcia umowy kredytowej. Elementem stabilizującym lokaty długoterminowe może być też wprowadzenie zróżnicowanych sankcji za zerwanie umowy przed terminem, które w USA przy lokatach od roku do 35 miesięcy powodują utratę odsetek za pół roku, a w lokatach od trzech do pięciu lat utratę oprocentowania za jeden rok z zachowaniem naliczenia pełnych odsetek za pozostały okres trwania lokaty.

Promując długoterminowe oszczędności, konieczne jest także rozważenie zarówno długookresowych zmian w systemie podatkowym jak również długookresowych zmian w modelu kredytów hipotecznych. Zaniedbanie tych kwestii, poprzez działania jedynie w zakresie wprowadzenia mniejszego podatku od uzyskanych odsetek, może nie tylko nie doprowadzić do pożądanego efektu, lecz również może spowodować duże zmniejszenie wpływów podatkowych, utrwalając przy tym na stałe, wprowadzony tymczasowo przed prawie 15 laty podatek.

Janusz Andryszak